KURJER WARSZAWSKI

Wtorek. Dnia 10 (22) Grudnia 1857 Roku. № 337. Jutro, Ŝtej Wiktoryi.

Gazeta Rządowa ogłasza w Nrze 280 i następnych: Traktat Handlowy i Nawigacyjny, zawarty między NAJJAŚNIEJSZYM CESARZEM Wszech Rossji a Cesarzem Francuzów. Pełnomocnikami do zawarcia tego traktatu byli: ze strony NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA Wszech Rossji, Xiążę Alexander *Gorczakow*, Rzeczywisty Radca Tajny i Minister Spraw Zagranicznych, oraz Piotr *Brock*, Radca Tajny i Minister Skarbu; ze strony Najjaśniejszego Cesarza Francuzów, Karol-Ludwik-Józef-August Hrabia *Morny*, Nadzwyczajny Poseł przy NAJJAŚNIEJSZYM CESARZU Wszech Rossji.

Najwyższym Rozkazem z dnia 28 Listopada, Bugski Pułk Ułanów, ma odtąd nazywać się: Bugskim Pułkiem Ułanów Jenerała Jazdy Siewersa.

Gazeta Rządowa, ogłasza w Nrze 280 i następnych, dokumenta dotyczące nadania Dróg Żelaznych w Królestwie Polskiem.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Albertę *Sztalmarską*, Wdowę po Burmistrzu m. Pułtuska; tudzież P. Joannę-Amelję *Duckstejn*, Żonę Drukarza, z Xięztwa Brunszwickiego przybyłą, ażeby w interesach własnych zgłosiły się do Zarządu Policji, lub Nra swych zamieszkań wskazały.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał staroz: Szoela *Fromberg*, tutejszego stałego mieszkańca, który w dniu 9 Sierpnia 1854 r. uzyskawszy paszport do miasta Częstochowy z terminem półrocznym, ani do miejsca wskazanego nie przybył, ani dotąd nie daje o sobie żadnej wiadomości, i zapewne zbiegł za granicę, ażeby najdalej w ciągu 6ciu tygodni od daty obecnego wezwania, zgłosił się do najbliższego Urzędu Policyjnego i bytność swą zameldował, a to pod rygorem artykułu 340 i 341 Kodexu kar głównych i poprawczych.

Urząd Lekarski Gub: Warszawskiej, zawiadamia osoby interesowane o wakującej posadzie Akuszerki miasta Dubienki, w Pcie Hrubieszowskim, Gub: Lubelskiej z pensją rs. 45. Kandydatki zgłosić się mogą z dowodami kwalifikacji do Urzędu Lekarskiego w Lublinie.—Inspektor Lekarski, Radca Kol: *Pożniakowski*.— Sekretarz *Pragert*.

Dyrektor Drogi Żelaznej Warsz:-Wiedeń: zawiadamia, że d. 25 b. m. to jest w pierwszy dzień Świąt Bożego Narodzenia, kursować będą na tutejszej drodze żelaznej tylko pociągi osobowe, wychodzące z Warszawy o godz: 6¾ po południu do Granicy i Łowicza, z Granicy o godzinie 3ej po południu do Warszawy; z Łowicza zaś o godzinie 7½ w wieczór do Skierniewic. W drugi dzień Świąt i dni następnych, wszystkie pociągi według ogłoszonego rozkładu jazdy wysyłane zostaną.— *Rosenbaum*.

Prokurator Królewski przy Trybunale Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie. — Zawiadamia osoby interesowane, że Wincenty *Helman* Komornik przy Trybunale Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie, decyzją tegoż Trybunału z d. 30 Listopada (12 Grud:) 1857 r. jako nieposiadający odpowiedniej przepisom kaucji, w urzędowaniu zawieszonym został. Żadnych więc czynności, do tego przywiązanych wykonywać nie jest mocen.— Radca Kolleg: *Bogucki*.— Sekr: *Laskowski*.

Z Radomia.— Dnia 11go b. m., pochowaliśmy zwłoki ś. p. X. Kazimierza *Klaczyńskiego*. Niegdyś kierował on tutejszemi wyższemi Szkołami, później prezydował w Radzie Zakładów Dobroczynnych, a ciągle od 1826 roku będąc Rektorem Kollegjum XX. Pijarów, ztąd także zarządzał całem Zgromadzeniem, kiedy go obrało swym Prowincjałem. Przez tak długi pobyt w Radomiu, przez postępowanie w każdej okoliczności bez skazy, i przez żarliwe spełnianie obowiązków, zjednał sobie życzliwość wszystkich miasta i okolicy mieszkańców. Pospieszyli też wszyscy, by mu oddać ostatnią posługę. Najdostojniejsi Mężowie i ucząca się młodzież towarzyszyli żałobnemu obrzędowi. Obywatele ziemscy z odleglejszych nawet stron przybyli, a Kapłanów zebrało się pięćdziesięciu. Był to uroczysty hołd, złożony gruntownej nauce i licznym cnotom X. *Klaczyńskiego*, które rozrzewniająco opowiedzieli, pogrzebu tego mówcy, XX. Kanonicy, Proboszczowie: *Kloczkowski* i *Ozdonkiewicz*. My, nie wdając się w szczegóły życia czcigodnego Kapłana, poprzestajemy na wspomnieniu, że Szpital Chrześcjański w Radomiu, którego mury wzniesiono za prezydencji w Radzie Opiekuńczej nieboszczyka, na przedstawienie znających Jego w tym względzie zasługi, przez oceniającą je Zwierzchność, mianowany został od imienia Patrona ś. p. zmarłego, Szpitalem Ŝgo Kazimierza, lubo pierwej inną nazwę nosił. Umarł X. *Klaczyński* d. 8go Grudnia, mając lat 62.

W dniu 19 b. m. i r., szanowni i szlachetni Kapłani Kollegjum XX. Pijarów i Zakonu XX. Kapucynów, połączyli swoje współczucia Religijne, z uczuciem Rodzicielskiem, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, w przeprowadzeniu ciała ś. p. Elżbiety-Katarzyny *Kłopotowskiej*, na miejsce wiecznego spoczynku. Nie mogąc przytłumić w sobie głosu wdzięczności za otrzymany dowód, ten ostatni pociechy religijnej przy grobie mojej ukochanej Córki, nie zasłużywszy na to, składam tymże Kapłanom Ojcowskie podziękowanie. — S. *Kłopotowski*, Urz: Dyr: Ubezpieczeń.

Teressa z Olszewskich *Mucharska*, Żona Kassyera Szpitala Dzieciątka-JEZUS, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj życie zakończyła. Pozostały Mąż wraz z ośmiorgiem małoletnich Dzieci, zaprasza życzliwych Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację ciała, jutro o godz: 3ej po południu, z Kościoła Szpitala Dzieciątka-JEZUS, na smętarz Powązkowski.

Jutro w Kościele XX. Reformatów, o godzinie 10tej z rana, odprawionem zostanie Nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. Wincentego *Gottlieb*, jako w pierwszą rocznicę śmierci; na które, pozostała Żona, wraz z Dziećmi, Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

Resursy *Radomskiej.*—Ma zaszczyt zawiadc- nadchodzącym karnawale, dane będą następu- wy: w d. 31 b. m. bal, a w dniach: 9, 16 i 23 ., oraz 6 Lutego 1858 roku, wieczory tańcujące. z tego Rada Opiekuńcza zakładów dobroczynnych Radomskiego, na dochód Szpitala Śgo Kazimierza w Radomiu, urządzi w dniu 30 Stycznia 1858 roku, wieczór tańcujący, a w dniu 13 Lutego t. r. na utrzymanie sierot w Domu Parafjalnym Schronień pomieszczonych, pod kierunkiem Komitetu Resursy, danym będzie wieczór tańcujący.

W tych dniach w litografji P. J. *Herknera*, wyszła mappa Rossji Europejskiej, z oznaczeniem na niej nietylko istniejących dróg i kolei żelaznych, ale wszystkich będących w projekcie i mających się zaprowadzić. Mappa ta nader użyteczna znajduje się we wszystkich xięgarniach.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), *żyta* czet: 4,022, *pszenicy* czet: 5,846, *jęczmienia* czet: 3,765, *owsa* czet: 3,648, *grochu* czetw: 419, *gryki* czetw: 329, *kaszy* jęczmiennej czetw: 724, mąki żytniej razowej czet: 451, mąki pszennej pytlowej cz: 698, *kartofli* cz: 3,791, *siana* fur 1,120, *słomy* fur 495.

Wydawca *Magazynu Mód*, ma honor donieść, iż pismo to w roku przyszłym 1858 wychodzić będzie pod tąż co dotąd Redakcją i po tejże cenie jak od lat 23ch wydaje się. Do każdego Nru tego Dziennika, dołączone będą jak dotąd, ryciny za granicą robione, przedstawiające najświeższe mody Paryzkie i Wiedeńskie damskich i męzkich ubiorów, a niekiedy wzory do haftów. Osoby zamieszkałe w Cesarstwie, które życzą sobie odbierać *Magazyn Mód* w kopertach osobiście do nich adressowanych, zechcą nadesłać wprost do Redakcji *Magazynu Mód*, lub też do Expedycji Gazet w Warszawie, należność prenumeracyjną, łącznie z opłatą za koperty, a mianowicie: za półroczne rs: 4 k. 75; zaś za exemplarze roczne rs. 9 k. 20; zkąd regularnie Numera tego pisma wysyłane mieć będą. O wczesne zgłoszenie się lub zapisanie na Urzędach Pocztowych, Redakcja najuprzejmiej uprasza, gdyż od tego zależy rychłe odebranie numerów.

Cukiernie Pana *Kadecz*, przy ulicach Senatorskiej, w domu W. *Bujno*, oraz przy ulicy Nowo-Senatorskiej, obok Poczty, zawsze w rozliczne osobliwości obfitujące, przysposobiły na nadchodzące Święta, różnego rodzaju ciasta, jako to: baby, torty, strucle maślane, placki przekładane makiem, serem, konfiturami, oraz cukry w różnych gatunkach, etc.

Nakładem i drukiem S. *Orgelbranda*, Xięgarza i Typografa, przy ulicy Miodowej N°496, wyszło dzieło p. t. »Wieczory w Ojcowie, czyli opowiadania Grzegorza o dawnych czasach Rzeczypospolitej Polskiej," spisane przez Lucjana *Siemieńskiego*, ozdobione 9ma rycinami litografowanemi. Cena rs. 2 kop: 25, bez rycin rs. 1 kop. 80.

Fabryka uprzywilejowana makaronu i krochmalu, której sklep znajduje się przy rogu ulicy Przechodniej, idąc od Banku po prawej stronie, w rynku Żelaznej-Bramy, w domu P. H. *Wawelberga*, rekomenduje swoje makarony pożywne, jako odpowiednie do użycia przy rybach, z makiem, parmezanem, i t. p.

Nieraz w czytaniu napotykamy monety obce, których równowartość w rublach lub złotych, nie jest nam wiadomą, a nie mając pod ręką stosownej informacji, rzecz tę pominąć musimy; często wyszedłszy bez celu, spotykamy się z osobą, z którą wypadałoby zrobić na prędce jaki rachunek, bądź procentowy, bądź inny, np. przy nabyciu lub sprzedaży dóbr, rachunek umorzonego długu Towarzystwa Kred: albo Skarbu Królestwa, bądź wreszcie jaki rachunek handlowy, antrepryzy, w który wchodzą: to sążeny, arszyny, werszki, to dziesiatyny, czetwierti, wiadra, krużki, berkowce, pudy, szefle, kwartery, ceny zboża na złote Gdańskie, szylingi, ceny zboża na czetwierti, i t. p. Często więc, xiążeczka taka podręczna, z którejby potrzebny rachunek dał się zaraz z pewnością i prędko uskutecznić, byłaby przydatną; gdy przeciwnie w braku jej, interes do późniejszego odkłada się czasu. Otóż takim potrzebom zaradzić jest zdolne, wyszłe w tych dniach dziełko pod nazwą: *Podręczne wyrachowania*, czyli zbiór wartości monet krajowych i zagranicznych, ułatwień w rachunkach procentowych na różne stopy, i procentu *składanego*, sposobów umorzenia długu, tudzież miar i wag krajowych i obcych, z rachunkami handlu zbożowego dotyczącemi. Przy troskliwem zebraniu wielu szczegółów liczebnych, które w codziennych stosunkach, czasem niespodzianie nawet przydać się mogą, miano także wzgląd nietylko na format *kieszonkowy*, podający łatwość korzystania w każdej chwili z xiążeczki, ale i na dostępność w cenie, pomimo że całe dziełko składa się z samego druku tabellowego. Jest do nabycia w xięgarni S. *Orgelbranda*, po cenie kopiejek 50, i zasługuje na rozpowszechnienie.

W zeszłym tygodniu, z liczby osób 18 za kradzieże i inne przestępstwa osadzonych w areszcie policyjnym, zakwalifikowano do domu badań 6, wypuszczono na wolność z oddaniem pod dozór policyjny 5; wypuszczono na wolność bez dozoru 7; za włóczęgostwo, żebractwo i t. p., wytransportowano do miejsca urodzenia osób 40, umieszczono w Domu Przytułku i Pracy 8.

Nowo założony skład nót muzycznych przy magazynie materjałów pismiennych, rysunkowych i malarskich, P. Henryka *Hirszla* przy ulicy Krako:-Przedm:, w pałacu Hr: Stan: *Potockiego*, wprost pałacu Namiestników, pomnożony został najnowszemi śpiewami ulubionych w świecie muzykalnym Autorów Włoch i Francji, jakiemi są: *Buzzi, Belgiojoso, Camerano, Campana, Cagnoni, Canezza, Figlio, Finetti, Fumagalli, Gordigiani, Garcia, Moriani, Mercadante, Nava, Orlandi, Paccini, Ricci, Santi*, i t. d.; z francuzkich zaś *Arnaud, Abadie, Adhémar, Benoit, Clapisson, Dassier, Denefve, Dupont, Lacombe, Monpose, Puget, Soubre* i wielu innych.

Przybyły do Warszawy P. Jerzy *Tietz* z Paryża, ma zamiar od Soboty, to jest od 26go Grudnia, okazywać w sali Warsz: Tow: Dobroczynności, przy rzęsistem oświetleniu, *Gabinet woskowo-mechaniczno-ruchomy*. Czas na te przedstawienia codzienne, oznaczony zostanie od 3ej z południa do 6ej wieczorem.

Xiążeczka stosowna na kolendę, to jest *Upominek dla młodych Panien*, mających iść za mąż, znajduje się do nabycia w xięgarniach: *Lachmana* przy ulicy Elektoralnej i *Blaszkowskiego* przy ulicy Krako:-Przedm:, po podwyższonej cenie rs. 1.

Nakładem i drukiem S. *Orgelbranda*, przy uli: Miodowej, wyszły: *Bakałarz*, zdarzenie, w powieści w 2ch częściach, rs. 1 k. 35; *Historja Konsulatu* i *Cesarstwa* przez *Thiersa*, poszyt 35ty.

Idąc Nowym-Światem, widzieć już można w cukierni P. *Trojanowskiego*, przygotowany znaczny zapas ciast do herbaty i kawy, oraz babek, a nadewszystko strucli, na które przyjmują się tamże obstalunki.

A gdzie w czasie obecnym przy nadchodzących świętach dostanie najrozmaitszych rozmaitości, co by to i podarek stanowić mogły i użytek albo ozdobę? Oto pytanie powtarzane przez wszystkich, a odpowiedzią na nie to P. *Leonard*, a raczej magazyn jego w domu Nr 445 na Kra:-Przed:. Chcesz bowiem połyskującym odznaczyć się włosem, znajdziesz tam pomadę z najpierwszych fabryk Paryzkich, tak jak i pachnidła wszelkiego rodzaju z tychże pochodzące fabryk. Chcesz obdarzyć siostrzyczkę jakim upominkiem, znajdziesz tam broszę i bransoletę, szpilkę i spinkę, a tak wyrobione że choć to z brązu, współzawodniczą jednakże ze złotem. A cóż powiedzieć o nosigroszach, sygarnicach, pugilaresach, szkatułkach, wachlarzach od ceny rs. 1 k. 50, a wśród których to przedmiotów dowolnie przebierać można, nie wiedząc któremu z nich oddać pierwszeństwo. Zaletą także tego magazynu jest i to, że są tam dywany z fabryki krajowej; jak niemniej że i amator myślistwa a nawet i muzyki znajdzie tam wszystko: pierwszy róg i trąbkę, oraz wszelkie przybory, a drugi harmonikę, a wszystko po przystępnych cenach.

Wspomnieliśmy o składzie ubiorów mezkich P. *Baryckiego*, musimy dopełnić tej relacji, poświęcając parę słów (zwłaszcza, że kolenda się zbliża), jego magazynowi *ubiorków dziecinnych*, przy ulicy Miodowej. Jakich tylko kto zażąda strojów dla dziatwy, wszystko tam znajdzie, a nawet *garnitury dla nowo-narodzonych!* Jakaż to epoka zbytków, kiedy człowiek tylko co się urodzi, a już potrzebuje Krawca!!

Szereg przysposobionych przez fabrykę *Mintera* illustrowanych loteryjek dla dzieci, których wszystkie tablice oprócz numerów, przyozdobione są obrazkami czarnemi lub kolorowanemi, przedmiotów stosownych do ich nazwań, składają: abecadłowa, bajek *Lafontena*, jeograficzna, historyczna, odkryć Pomony, oraz rachunkowa. W tym rodzaju są też tak zwane gry polymatyczne, jeograficzne Europy i półkuli Ziemskich, w których zamiast numerów, ciągną się i zakrywają na dołączonych mapkach nazwiska miast, wysp i innych miejsc znakomitszych.

Skoro kto siebie i przyjaciół swych na nadchodzące Święta dobrą Gdańską wódką lub doskonałym likierem uraczyć pragnie, a do szklanki herbaty lub ponczu szczególnej dobroci arak mieć sobie życzy, ten raczy potrzeby swoje na Święta, w nowym zakładzie E. *Schaffenorth* i *Komp:*, przy ulicy Leszno pod Nr 673*b*, w 4tym domu za Kościołem XX. Karmelitów zaspokoić, gdzie dobrze i po umiarkowanych cenach usłużony zostanie.

Między rozlicznemi cukierniami, które na nadchodzące Święta przysposobiły smaczne pieczywa i cukry, Cukiernia P. *Selenki* w pobliżu Poczty, nie dała się wyprzedzić, i zaopatrzyła się w ciasta różnego rodzaju, jako też strucle, i t. d.

(A. n.) Osoba wyższego urodzenia i ukształcenia, losem nieszczęścia przywiedziona do upadku, obecnie zatrudnia się robotami damskiemi z włóczki, wyrabia: czepki, koronki, szaliki, rękawki, i t. p., po cenie najniższej. Mieszka w domu N° 2643 przy ulicy Maryensztadt, gdzie waciarz, na lewo; mam więc zaszczyt polecić ją JJWW. i WW. PP.— S. *W.......ska*, Obywatelka.

Dziś i codzień na Wiejskiej Kawie, muzyka Węgierska P. *Koyer*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 69; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 89 kop: 35, wartość kuponu kop: 90; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 75, wartość kuponu kop: 29⁵/₆; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 112 kop: 54, wartość kuponu kop: 95⁵/₆.

Wiele bardzo osób szuka w tych czasach, dobrych, słodkich, a obok tego i tanich *winogron*. Owoż dla ich wiadomości donosimy, iż właśnie takie *winogrona* znaleźliśmy w składzie Pana Jana *Grydina 2go*, Kupca, przy ulicy Nowy-Swiat Nro 1251. Jest to ostatni transport winogron Astrachańskich tak białych jako i czarnych, które tenże skład otrzymał, a które, jak powiedzieliśmy, odznaczają się wszystkiemi wymaganemi zaletami.

Z Lublina 9goGrud:.—Pan A. S. *Fidel* (A.Schulfidel), Artysta-Skrzypek, który z powodu słabości zdrowia, od roku już prawie bawi u nas, po kilku miesięcznym milczeniu, zamierzył wystąpić z trzecim koncertem d. 19 b. m. w tutejszej sali Resursowej. Mieliśmy już sposobność dostatecznie poznać grę tego Artysty, i dziś możemy już naprzód zapewnić szano: Lublinian, że P. *Fidel*, pracując nieustannie nad swojemi kompozycjami, grę swoją do nadzwyczajnej doskonałości doprowadził, dla tego śmiało mu wróżyć powodzenia możemy. O ile słyszeliśmy, wiele osób wybiera się na ten koncert. Pan *Fidel* bowiem grą swoją połączoną z nadzwyczajną skromnością, tutejszym mieszkańcom nie jeden wieczór uprzyjemnił. W koncercie tym ma przyjąć udział, znany tutejszy Artysta Nauczyciel muzyki P. Jan *Miller;* dla tego nie wątpim, że dwa takie złączone talenta ściągną niezawodnie znaczną liczbę dylletantów. Potem P. *Fidel* zamierza dać koncert, w m. Krasnostawie, Hrubieszowie i Zamościu.

Wczoraj mieliśmy początek zimy, i wczoraj ukazał się śnieg w większej obfitości jak dotąd.

Dla zaspokojenia ciekawości muzyków, jaką bawiąca w Warszawie Panna Klotylda *Bogdanowicz*, obudziła między niemi, pospieszamy donieść, iż Śpiewaczka ta, ma zamiar dać się słyszeć w przyszłą Niedzielę, to jest d. 27 b. m., w salach Redutowych w południe.

Wczoraj w Teatrze Wielkim, przywołani zostali po Operze *Cyrulik Sewilski*, Pani *Viardot-Garcia* 8-kroć, PP. *Żołkowski* 5-kroć, *Mazzi* i *Ziolkowski* po 4-kroć, oraz P. *Walter* 3-kroć.— Wkrótce w Teatrze Rozmaitości daną będzie wznowiona Komedja p. n. *Sztuka przypodobania się.*

Dziś i codzień, w *Dolinie Szwajcarskiej, muzykalna zabawa*, pod dyrekcją P. *Brauna* z Berlina.

Anglja. *Londyn, 17go Grudnia.*— Dyrektorjat Towarzystwa Wschodnio-Indyjskiego, udzielił na wczoraj-

szem swem posiedzeniu pozwolenie na wyznaczenie pensji rocznych: Jenerał-Majorowi Sir Archdale *Wilson*, w wysokości 1,000 fun: szt:; wdowie po Jenerale Brygady *Neill*, i Pani *Nicholson*, matce zmarłego Jenerała Brygady tegoż nazwiska, w wysokości 500 funt: szterl: każdemu.— *Globe* donosi, że posada dowódcy 3go pułku, wakując z powodu skonu Jenerała-Porucznika *Wodehouse*, udzieloną została Jenerał-Majorowi Sir Henry *Havelock*. (St: Anz:).

Austrja. *Tryest, 17go Grudnia.* — Lord *Stratford* przybył tu z Konstatynopola. (St: Anz:).

Belgja. *Bruxella, 18go Grudnia.* — Z powodu 67ej rocznicy urodzin Króla, dany był wczoraj u Dworu, wielki obiad dla Dam i Urzędników Dworu Królewskiego i Ich KK. Wysokości. (Ind: Belge).

Onegdaj, P. *Rogier*, Prezes Ministrów, zawiadomił Senat i Izbę Reprezentantów, iż Xiężna *Brabancji* jest w pożądanym stanie. Obie Izby wyznaczyły Komissje dla zredagowania z tego powodu adressu powinszowania do Króla. Następnie tak Senatorowie jak i Deputowani, udali się in corpore do Katedry, gdzie zaintonowanem zostało Te Deum, poczem wrócili na posiedzenie i sprawdzali w dalszym ciągu pełnomocnictwa. — Izba Reprezentantów obrała dziś swym Prezesem Pana *Verhaeghen*, pierwszym Vice-Prezesem P. *Orts*, a drugim Vice-Prezesem P. *Dolez.* — W Senacie został dziś odczytany i zatwierdzony adres powinszowania, który zostanie jutro doręczony Królowi, poczem posiedzenia Senatu odroczone zostaną na czas nieograniczony. (St: Anz:).

Francja. *Paryż, 17 Grudnia.* — Dziś, jako w 17tą rocznicę przeniesienia zwłok *Napoleona Igo* do Francji, odprawioną została w Kościele hotelu Inwalidów Msza żałobna, na której znajdował się Marszałek *Ornano*, jako Gubernator hotelu, ze swym sztabem. Kościół przepełniony był ex-wojskowymi z czasów pierwszego Cesarstwa. W pośrodku zaś Kościoła, na czele Inwalidów stał szereg żołnierzy w mundurach z czasów *Napoleona Igo*, a jeden z nich trzymał chorągiew.— Królowa *Krystyna* Hiszpańska, przybyła 12 b. m. z Lugdunu do Marsylji, w towarzystwie Xcia *Rianzares* i licznego orszaku, z zamiarem udania się do Rzymu. (In: Bel:).

Porta przesłała swym Reprezentantom przy Dworach Europejskich okólnik, w którym oświadcza, że należy koniecznie rozwiązać Dywany Xięztw Dunajskich.— Ogłoszono dziś na giełdzie urzędownie, że Bank Francuzki zniżył diskonto od wszystkich wexli terminowych na 6%. — Sąd Orleański nie zatwierdził wyroku Sądu policji poprawczej przeciw dziennikowi *Moniteur du Loiret*, owszem uwolnił jego wydawcę od kary pieniężnej i kosztów procesu. Pismo to przeto będzie i nadal wychodziło. (St: An:).

Paryż 19go Grud:, (telegram). — Z korrespondencji z Konstantynopola, zamieszczonej w *Constitutionnel* dowiadujemy się, że P. *Thouvenel*, Poseł Francuzki, nie wznowił jeszcze dotąd stosunków z *Reszyd*-Paszą. — Z Marsylji pod dniem wczorajszym donoszą, że przywieziono tam od 1go Grudnia za 14 miljonów fr: złota. (St: Anz:).

Niemcy. *Hannower, 17go Grudnia.* — Król mianował Cesarsko-Rossyjskiego Jenerała-Majora Hr: *Adlerberga* Komandorem Orderu *Gwelfów* 1ej klassy. (Neue Pr: Ztg).

Hiszpanja. *Madryt, 16go Grudnia*, (telegram). — Kortezy zwołane zostały na 10go Stycznia, i Królowa otworzy je osobiście. (St: Anz:).

Włochy. *Rzym, 12go Grudnia.* — Jej Cesarska Wysokość Wielka Xiężna Helena Pawłówna, raczyła przybyć tu wczoraj z Genui. (N. Pr: Ztg).

Turyn, 14go Grudnia. — W końcu mowy tronowej, której treść podaną już została, Król oświadczył Senatorom i Deputowanym, iż daje im w darze posąg marmurowy swego Ojca, Króla *Karola-Alberta.* (Neue Pr: Ztg).

Turcja. *Konstantynopol, 12go Grudnia.* — Kommissja Europejska, zgromadzona w Galaczu dla naradzenia się nad środkami uregulowania żeglugi na Dunaju, rozpoczęła już swe prace, mające na celu wybranie najprzydatniejszej do żeglugi odnogi tej rzeki. (St: A.).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bułharyn Ob: z Petersburga nr 625; Gedymin Ign: Ob: z Królowego Krzesła nr 585; Kochanowski Roman Ob: z Prendocina nr 634; Lewocki Józ: Ob: z Chociszewa nr 414; Orsetti Jan Ob: z Janisk nr 413; Trylski Maciej Ob: z Pawłowic nr 625.

Przyjechali koleją żelazną: Bodmer Adolf Kup: z Berlina nr 634; Dalecki Dr z Berlina nr 468; Orzechalski Jan Ob: z Krakowa nr 414; Witkowski Pułko: Jeneralnego Sztabu z Berlina.

Wyjechali koleją żelazną: Fleck Leop: Litograf do Drezna; Powało Szwejkowski Pułko: Korpusu Żandarm: do Konina.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe ciepła stopni 2. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 3.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Przebudzenie się lwa.*— *Szwaczka Warszawska.*— Jutro, ...

Do dzisiejszego Kurjera na Warszawę, dołącza się Uwiadomienie o nowym Składzie i abonamencie Nót muzycznych Henryka **Hirszel**, w pałacu Potockich Nro 415.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Wolno drukować dnia 10 (22) Grudnia 1857 roku.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*